



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 21 listopada 2016 r.

Pozycja 502

POSTANOWIENIE

z dnia 21 października 2015 r.

Sygn. akt Ts 26/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Kotlinowski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.J. w sprawie zgodności:

- 1) art. 9 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.),
- 2) art. 429 § 1 i art. 459 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z:
art. 2, art. 45 ust. 1, art. 176 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej sporządzonej przez pełnomocnika i wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 19 stycznia 2015 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 9 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.; dalej: k.k.w.) oraz art. 429 § 1 i art. 459 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 176 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 176 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z czerwca 2012 r. uznał skarżącego za winnego popełnienia zarzucanych wykroczeń i skazał go na karę grzywny w wysokości 500 zł. Od powyższego wyroku skarżący wniósł apelację. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z września 2012 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że obniżył karę grzywny do 250 zł. Pismem z 2 stycznia 2014 r. skarżący wniósł o zawieszenie postępowania wykonawczego do czasu rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Jednocześnie wyraził zgodę na zamianę grzywny na prace społecznie użyteczne. Postanowieniem ze stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w T. dokonał zamiany grzywny w wysokości 250 zł na pracę społecznie użyteczną w wymiarze 20 godzin przez 1 miesiąc. Na powyższe postanowienie skarżący złożył zażalenie, w którym wniósł o zawieszenie postępowania wykonawczego, a w wypadku oddalenia tego wniosku – o zmniejszenie liczby godzin w ramach orzeczonego obowiązku pracy społecznie użytecznej. Postanowieniem z marca 2014 r. Sąd Rejo-

nowy w T. na podstawie art. 9 § 3 k.k.w. *a contrario* odmówił wstrzymania wykonania prac społecznie użytecznych. Na powyższe postanowienie skarżący wniósł zażalenie, w którym stwierdził, że wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia stanowił integralną część zażalenia i jako taki powinien być rozpoznany przez sąd odwoławczy, tj. przez Sąd Okręgowy w K. Przewodniczący Wydziału Wykonywania Orzeczeń w Sądzie Rejonowym w T. zarządzeniem z kwietnia 2014 r. odmówił przyjęcia zażalenia ze względu na jego niedopuszczalność. W uzasadnieniu stwierdził, że na podstawie obowiązujących przepisów wyłączona jest zaskarżalność postanowienia o odmowie wstrzymania wykonania postanowienia wydanego na podstawie art. 9 § 3 k.k.w. Skarżący zaskarżył powyższe zarządzenie. Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z czerwca 2014 r. utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2015 r. pełnomocnik skarżącego został wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej, m.in. przez dokładne wyjaśnienie, w jaki sposób zaskarżone przepisy naruszają konstytucyjne prawa i wolności. Pismem z 30 marca 2015 r. pełnomocnik odniósł się do zarządzenia.

Zdaniem skarżącego naruszone zostało prawo do merytorycznego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Powyższe naruszenie, w ocenie skarżącego, polegało na rozpoznaniu przez sąd I instancji wniosku o wstrzymanie wykonania postanowienia Sądu Rejonowego w T. ze stycznia 2014 r., który był integralną częścią zażalenia z dnia 27 stycznia 2014 r. W konsekwencji doszło do kolejnych naruszeń art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 przez zakwestionowane przepisy, które to naruszenia polegały na odmowie przyjęcia zażalenia z 27 stycznia 2014 r. oraz na uznaniu go za niedopuszczalne.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne prawa lub wolności zostały naruszone, może wnieść skargę konstytucyjną w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o prawach lub wolnościach albo o obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. Zasady korzystania z tego środka prawnego precyzuje ustawa o TK.

Zgodnie z art. 36 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy spełnia ona wymagania określone w prawie. Procedura ta umożliwia, już w początkowej fazie postępowania, wyeliminowanie spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

W pierwszej kolejności Trybunał wskazuje, że skarżący nie uzupełnił braku formalnego wskazanego w zarządzeniu sędziego Trybunału. W myśl art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK skarżący musi m.in. wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone. Sędzia TK zarządzeniem z 13 marca 2015 r. wezwał pełnomocnika skarżącego m.in. do dokładnego wyjaśnienia, w jaki sposób zaskarżone: art. 9 § 3 k.k.w., art. 429 § 1 oraz art. 459 § 1 k.p.k. naruszyły konstytucyjne prawa i wolności określone

w art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Pełnomocnik nie uzupełnił tego braku, ograniczył się jedynie do powtórzenia argumentacji zawartej w skardze konstytucyjnej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego takie ustosunkowanie się pełnomocnika do stwierdzonego braku formalnego jest niedopuszczalne.

Jak stanowi art. 46 ust. 1 ustawy o TK, skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Oznacza to, że skarga konstytucyjna jest indywidualnym, konkretnym środkiem ochrony konstytucyjnych praw i wolności (zob. np. wyrok TK z dnia 4 października 2010 r., SK 12/08, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 87). Skarżący musi każdorazowo określić, w jaki sposób – jego zdaniem – wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia doprowadziło do naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności. Zgodnie z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK jest to niezbędny element skargi konstytucyjnej, którego istnienie warunkuje merytoryczną ocenę wniesionej skargi konstytucyjnej. Nie budzi zatem wątpliwości, że brak tego elementu skargi uniemożliwia Trybunałowi Konstytucyjnemu ustosunkowanie się do przedstawionych w niej zarzutów. Sposób określenia naruszenia konstytucyjnych praw i wolności musi być ściśle powiązany z ostatecznym orzeczeniem w sprawie skarżącego, którego wydanie doprowadziło do tego naruszenia, i zawsze powinien być określany na podstawie konkretnych okoliczności danej sprawy. Niewątpliwie zatem ograniczenia argumentacji do jednozdaniowego wskazania naruszenia nie można uznać za realizację wymagania określonego w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK. Powyższe okoliczności stanowią samodzielną podstawę odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Ponadto zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone art. 9 § 3 k.k.w. oraz art. 429 § 1 i art. 459 § 1 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. W ocenie Trybunału wynika on z pomylenia dwóch instytucji prawa karnego, tj. wstrzymania wykonania orzeczenia (art. 9 § 3 k.k.w.) oraz wstrzymania wykonania orzeczenia w związku ze złożeniem wniosku o nadzwyczajne wznowienie postępowania karnego (art. 545 § 1 w zw. z art. 532 § 1 k.p.k.). Zgodnie z art. 9 § 3 k.k.w. „postanowienie w postępowaniu wykonawczym staje się wykonalne z chwilą wydania, chyba że ustawa stanowi inaczej lub sąd wydający postanowienie albo sąd powołany do rozpoznania zażalenia wstrzyma jego wykonanie”. Natomiast w myśl art. 532 § 1 k.p.k. sąd właściwy do wznowienia postępowania (art. 544 § 1 k.p.k.) „może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia”. W analizowanej sprawie skarżący wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w T. ze stycznia 2014 r., w którym jednocześnie zwrócił się o zawieszenie przedmiotowego postępowania wykonawczego w związku ze złożeniem wniosku o wznowienie postępowania karnego. Sąd Rejonowy w T. w tym zakresie potraktował żądanie skarżącego jako wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia i postanowieniem z marca 2014 r. na podstawie art. 9 § 3 k.k.w. odmówił wstrzymania wykonania postanowienia Sądu Rejonowego w T. ze stycznia 2014 r. W ocenie Trybunału nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy w T. błędnie zakwalifikował wniosek skarżącego. Kwestia ewentualnego zawieszenia postępowania wykonawczego w związku ze złożeniem wniosku o nadzwyczajne wznowienie postępowania karnego zgodnie z art. 545 § 1 w zw. z art. 532 § 1 k.p.k. należy bowiem do właściwości sądu, o którym mowa w art. 544 § 1 k.p.k. Oznacza to, że w przedmiotowej sprawie zakwestionowane przez skarżącego przepisy zostały zastosowane w sposób wadliwy. Samo jednak błędne zastosowanie norm prawnych nie może skutkować automatycznym uznaniem tych norm za niekonstytucyjne. Wskazane przez skarżącego przepisy – prawidłowo zastosowane – dotyczą odmiennego układu faktycznego i tylko taki zakres zastosowania tych przepisów podlega ocenie Trybunału. Poza kognicją Trybunału pozostaje natomiast ocena zgodności z Konstytucją niewłaściwie zastosowanych przepisów. W związku z powyższym zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w związku

z art. 176 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone art. 9 § 3 k.k.w. oraz art. 429 § 1 i art. 459 § 1 k.p.k. należy uznać za oczywiście bezzasadny.

Trybunał Konstytucyjny przypomina ponadto, że – jak wynika z utrwalonego orzecznictwa – art. 2 Konstytucji nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej (zob. np. postanowienia TK z 24 października 2001 r., SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225 oraz 20 lutego 2008 r., SK 27/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 22 oraz wyroki TK z dnia 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2). Może być on powoływany jako wzorzec kontroli w postępowaniu skargowym tylko wówczas, gdy zostanie odniesiony do treści innych norm konstytucyjnych chroniących poszczególne wolności i prawa naruszone kwestionowaną w skardze konstytucyjnej regulacją (zob. np. postanowienie TK z 3 marca 2002 r., Ts 108/01, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 138 i tam cytowane orzecznictwo).

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.